

UNIA EUROPEJSKA JAKO ANTYWARTOŚĆ. NARRACJE EUROPEJSKIE W KOMUNIKACJI POLSKIEJ SKRAJNEJ PRAWICY¹

MARCIN PIELUŻEK

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Wrocławski

ABSTRACT

The European Union as the Anti-value. The European Narratives in the Communication of the Polish Extreme Right

Rejection of the idea of the United Europe promoted by the European Union is the most common ideological pillar of the entire European extreme right movements. It does not mean, however, that these movements reject the pan-European cooperation since the extreme right groups are highly connected and cooperate on various international levels. In consequence, through the multilateral transfers of ideas, political programs, visions, and attitudes they create specific ideological offers and solutions. The main aim of this article is to reconstruct the image of the Europe and the European Union in the communication of the Polish extreme right. On the basis of the publications excerpted from the unofficially printed zines from 1990. and selected online publications published on the Polish extreme right websites within the period 2000–2010 the author tries to discover what kind of image of Europe and the EU predominates in communica-

¹ Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych w ramach finansowania stażu po uzyskaniu stopnia naukowego doktora na podstawie decyzji numer DEC-2013/08/S/HS2/00229.

✉ Adres do korespondencji: Uniwersytet Wrocławski, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Zakład Dziennikarstwa; ul. Joliot-Curie 15, 50-383 Wrocław; marcin.pieluzek@gmail.com

tion of the extreme right, and what kind of alternatives for the idea of the United Europe have been promoted by the nationalist movements. The author uses methods and techniques of the corpus linguistics and refers to the constructivist theories of communication and the concept of the linguistic image of the world.

Keywords: European Union, extreme right, corpus linguistics, linguistic image of the world

Głównym celem niniejszego artykułu jest próba spojrzenia na problematykę europejską z perspektywy komunikacji środowisk skrajnej prawicy. Leksemy *Europa* oraz *Unia Europejska* nie stanowią elementów centralnych w dyskursie radykalnych nacjonalistów. Jednakże jednostki leksykalne odwołujące się do kwestii europejskich charakteryzują się silną, subkulturową² semantyzacją i na mapie aksjologicznej środowisk skrajnej prawicy lokowane są po stronie (anty)-wartości. Negatywne nastawienie do idei Zjednoczonej Europy nie jest jednak równoznaczne z całkowitym izolacjonizmem, jako nacjonalistyczną kontrpropozycją dla Unii Europejskiej. Radykalni nacjonaści oferują bowiem własne modele Europy.

‘Europa’ oraz ‘Unia Europejska’ to w konsekwencji określone symbole dyskursywne³ (konstrukty komunikacyjne), które poddane subkulturowej semantyzacji otrzymują sensy wartościujące oraz normatywizujące. „Są to te znaczenia, które dla danej subkultury lub kultury narodowej oraz ich dyskursów lub ich interdyskursu są szczególnie istotne, które stanowią o ich charakterze” (Fleischer 1998, s. 312).

Bazując na teoriach konstruktywistycznych (zob. m.in. Glasersfeld 1995, 2007; Foerster 2003; Fleischer 2008; Luhmann 2007; Piaget 1981), postaram się zrekonstruować semantykę konstruktów ‘Europa’ i ‘Unia Europejska’ oraz określić ich funkcje w komunikacji polskiej skrajnej prawicy, jak również zaprezentować

² Subkultury rozumieć tu należy jako grupy, które jako system są generowane przez wspólny katalog norm, zachowań oraz reguł, tworzące charakterystyczny dla siebie dyskurs (zob. Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer 2000, s. 15).

³ Pojęcia ‘symbole kolektywne’ oraz ‘symbole dyskursywne’ przyjmuję za Michaeliem Fleischerem (2002). Ich znaczenia skonstruowane zostały na podstawie semiotyki Charlesa Sandersa Peirce’a. ‘Symbole kolektywne’ to „znaki, posiadające do tego stopnia i w tej mierze wykształconego interpretanta, że wykazują one uwarunkowane przez daną manifestację kultury *znaczenie kulturowe* oraz silnie wykształcone *pozytywne lub negatywne*, a tym samym dyferencjujące nacechowanie (wartościowanie), które są wiążące dla całej kultury jednostkowej, a interpretator dysponować musi szczególną wiedzą w zakresie interpretanta znaczeniowego oraz (przede wszystkim) znakowego” (Fleischer 2002, s. 2). „*Symbole dyskursowe* odpowiadają definicyjnie symbolom kolektywnym, z tym, że z uwagi na obszar ich stosowania odnoszą się wyłącznie do dyskursów, a zatem subkultur, obowiązują daną subkulturę i nie występują w innych subkulturach, lub występują w innych znaczeniach. Symbole kolektywne natomiast odnoszą się do interdyskursu, obowiązują więc całą kulturę jednostkową. To samo słowo lub wyrażenie może więc (jako środek znaku) wystąpić w tej samej formie, lecz z odmiennymi znaczeniami kulturowymi, jako różnie (odmiennie) nasemantyzowany symbol dyskursowy (różnych dyskursów) lub jako symbol kolektywny (w ramach interdyskursu)” (Fleischer 2002, s. 3).

wać nacjonalistyczne modele Europy wyłaniające się z analizowanego dyskursu. Korzystam w tym celu z technik i narzędzi językoznawstwa korpusowego (zob. Sinclair 2003, 2004; Stubbs 2002) oraz metod rekonstrukcji językowego oraz tekstowego obrazu świata (zob. m.in. Kajtoch 1999, 2008; Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer 2000; Bartmiński 2006a).

Założenia teoretyczne

Ze względu na niewielką ilość miejsca ograniczam się w tej części do zreferowania podstawowych koncepcji wykorzystanych w trakcie badań. Punktem wyjścia jest założenie Ernsta von Glasersfelda (1971, s. 8) mówiące, iż aby zrozumieć tekst, należy przyporządkować znaczenia zebrane z pojedynczych słów lub wyrażań do większych, wcześniej istniejących struktur pojęciowych. Innymi słowy, niemożliwe jest zrozumienie danego tekstu bez referencji do doświadczenia, rozumianego tu jako czynnik socjalizacyjny. Z tego też powodu analiza semantyczna musi być ściśle powiązana z analizą konceptów i konstruktów mentalnych (Glasersfeld 1972, s. 91). Język cechuje się bowiem konstruktywnym charakterem. Jak przekonuje Siegfried J. Schmidt, poszczególne społeczności konstruują określone „modele rzeczywistości”, wynikające z „kolektywnej wiedzy” członków danych wspólnot, będące efektem procesów komunikacyjnych i interakcji między poszczególnymi elementami danego systemu społecznego. Owe opierają się na określonych kodach semantycznych wytworzonych przez daną wspólnotę, zgodnych ze „społecznie sankcjonowanymi emocjami i normami” (Schmidt 2004, s. 4). Aby zatem poznać sensy generowane przez poszczególne subkultury, konieczna jest identyfikacja i rekonstrukcja znaczeń „systemowego repertuaru znaków” (interpretantów) konstruujących reguły i normy danej formacji kulturowej (Fleischer 1998, s. 309).

Za Michałem Głowińskim (1986, s. 80) przyjmuję, że nie można mówić (komunikować) niewartościująco. „Ustanawianie czy nadawanie wartości, wprowadzanie współczynnika aksjologicznego, jest stałym elementem naszego mówienia, wszelkiego mówienia”. Język stanowi źródło informacji o wartościach. Niezbędne jest więc przyjęcie perspektywy poznawczej, czyli sprawdzenie, „jakie informacje o wartościach dadzą się z języka wydobyć”, by w rezultacie możliwe było zrekonstruowanie systemu wartości „zmagazynowanego” w danych tekstach, będących elementami sterującymi konstruowaniem wizji rzeczywistości (Bartmiński 2003, s. 63–65).

Polscy badacze dość licznie podejmowali kwestie aksjologiczne, które niewątpliwie nie pozostają bez wpływu na podejście autora niniejszego tekstu. W szczególności wyróżnić należy tu prace Jadwigi Puzyniny (1992, 1997), Jerzego Bartmińskiego (2006b, 2014), Walerego Pisarka (2002) oraz Michaela Fleischera

(2003)⁴. Autorowi najbliższa jest metodologia i terminologia zaproponowana przez ostatniego ze wspomnianych tu autorów, bazują bowiem one na teoriach systemów i założeniach konstruktywistycznych. Wartości są tu w konsekwencji podejmowane z perspektywy systemowej⁵. Proponuję więc następującą definicję wartości – X jest wartością – X jest tym, co steruje zachowaniami systemu, hierarchizuje i stabilizuje dany system społeczny i pozwala systemowi realizować określone cele⁶.

Skrajna prawica – uściślenia terminologiczne

Kilka słów komentarza wymaga wykorzystywana w artykule terminologia dotycząca skrajnej prawicy. Wciąż niewielka liczba naukowych opracowań poświęconych polskiemu radykalnemu środowiskom pravicowym powoduje, że znaczenie poszczególnych terminów wykorzystywanych do ich opisu jest rozmyte. W języku polskim funkcjonuje również mniej nazw odnoszących się do tychże grup. W języku angielskim pojawiają się między innymi takie określenia jak *far right*, *radical right*, *radical nationalism*, *extreme right*, które nie są jednakże równoznaczne (zob. Mudde 1996).

Wykorzystywane w tekście określenia: skrajna prawica, radykalni nacjonaliści, nacjonaliści używane są synonimicznie. Bazując na dotychczasowych opracowaniach, radykalne środowiska skrajnej prawicy definiować należy następująco. Przede wszystkim są to grupy nastawione antysystemowo, sprzeciwiające się idei demokracji parlamentarnej, kapitalizmowi, ideom pluralizmu i równości. Postulujące korporacjonizm oraz podporządkowanie się zasadzie nadrzędności „narodu” (lub innej ponadjednostkowej/zbiorowej władzy) nad interesami jednostek (Ignazi 2006). Ich tożsamość opiera się na takich składnikach, jak radykalny nacjonalizm, antykomunizm⁷, antyimperializm (głównie antyamerykanizm),

⁴ Podejścia Bartmińskiego, Pisarka i Fleischera są do siebie zbliżone, a poszczególne zespoły wzajemnie się inspirowały, dlatego propozycje te wykorzystywane są przez autora jako punkty odniesienia, szczególnie, że wyniki badań charakteryzują się dużą zbieżnością (zob. Fleischer 1998; Bartmiński 2003; Pisarek 2003).

⁵ Przyjmuję tu definicję systemu Andrzeja Sicińskiego, według którego systemy są zbiorem elementów „sprzężonych ze sobą w taki sposób, że tworzą one pewną całość wyodrębniającą się w danym otoczeniu” (Siciński 1978, s. 13). O teoriach systemów i implikacjach dla komunikacji patrz również: Bertalanffy 1968; Parsons 2009; Luhmann 2007.

⁶ Punktem wyjścia była następująca definicja Jadwigi Puzyniny: „X jest wartością: X jest tym, co (ludzie w ogóle, grupa ludzka i) nadawca (odczuwa (ją) jako dobre i) uznaje (ją) za dobre” (Puzynina 1991, s. 130). Poruszając się jednak na gruncie teorii systemów i komunikacji należało uwzględnić również propozycję Talcotta Parsonsa, dla którego wartości to „cele, które chcemy osiągnąć, do których dążymy w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i społecznym” (za: Fleischer 2010, s. 19–20). W podobnym duchu wartości rozumiał Ervin László (1978, s. 124): „Wartości są celami, do których realizacji systemy dążą w swoich zachowaniach. Każde działanie, zorientowane na osiągnięcie celu, jest zachowaniem zorientowanym na wartości”.

⁷ Michael Minkenberg (2000, s. 172) podaje w wątpliwość, czy w czasach, kiedy komunizm nie stanowi już realnego zagrożenia, antykomunizm należy jeszcze uznawać za jeden z filarów ideologii

restrykcyjne podejście do kwestii prawa i porządku (Falter, Schumann 1988), rasizm, homofobia, faszyzm, ultrakonserwatyzm, darwinizm społeczny czy rasowa supremacja (Brophy, Craven, Fisher 1999). Michael Minkenberg (2000, s. 180–181) dodaje do tego koncept „etnopluralizmu”, jako charakterystycznego elementu ideologicznego współczesnych środowisk skrajnej prawicy. Ten wywodzący się z programu francuskiej Nowej Prawicy (Nouvelle Droite) koncept służyć ma odcięciu nowych filozofii nacjonalistycznych od idei biologicznego rasizmu i faszyzmu. Etnopluralizm jest z tej perspektywy odpowiedzią na prawo do odmienności postulowane przez środowiska lewicowe, jednocześnie kreowany jako koncept pluralistyczny i liberalny – uwzględniający różnorodność europejską, jednak przeciwstawiający się mieszanii kultur. W konsekwencji stanowi doskonałe narzędzie wykorzystywane przeciwko imigracji i europejskiej integracji⁸.

Wyszczególnione powyżej elementy tożsamościowe i ideologiczne charakteryzują różnorodne europejskie ruchy i partie skrajnej prawicy. Nie wszystkie zatem muszą występować w komunikacji badanych tu środowisk lub być ekspozowane w równym stopniu. W szerszej perspektywie widoczna jest strategia, iż w różnych okresach w nacjonalistycznym dyskursie są akcentowane odmienne komponenty. Wynikać to może z faktu, że środowiska te charakteryzują się brakiem spójnego programu, a tym samym stanowią – korzystając z terminu Lesa Backa (2002) – „płynne ideologie”, asymilujące składniki, które pozornie wydają się nie do pogodzenia.

Dobór próby i proces badawczy

Przy powyższych założeniach przyjęta perspektywa badawcza charakteryzowała się interdyscyplinarnością, łącząc stanowiska konstruktywistyczne i komunikacyjne z koncepcjami językoznawstwa kognitywnego oraz lingwistyki korpusowej. Wychodzę zatem od propozycji Jadwigi Sambor (2012, s. 503) zakładającej, iż statystyczne badania języka pozwalają na odkrycie informacji, związków i relacji, których nie udało by się wydobyć drogą analiz jakościowych (listy frekwencji

nacjonalistycznej. Jednak biorąc pod uwagę fakt, że współczesne polskie środowiska radykalnej prawicy budują swoją tożsamość w opozycji do komunizmu (poddanego rzecz jasna odpowiedniej resemantyzacji), zasadne wydaje się uwzględnienie tego składnika. Minkenberg porusza się w obszarze partii i ugrupowań politycznych funkcjonujących w Europie Zachodniej, nie uwzględnia więc bardziej radykalnych grup funkcjonujących jako ruchy społeczne, poza mainstreamowym systemem partyjnym. Antykomunizm cechuje zresztą także inne europejskie środowiska, jak chociażby grecki Złoty Świt (Ellinas 2013).

⁸ Minkenberg pisze dalej, że na poziomie dyskursu partyjnego koncept ten wykorzystywany jest do wykreowania pojęcia „defensywnego nacjonalizmu”: „None of the parties [...] advocates a return to pre-democratic, dictatorial political orders; all stress their support for republican principles and the liberal-democratic constitution (different from interwar fascism in Italy or Germany). They do not want to abolish democracy but to redefine it in the terms of ethnocracy. ‘Les Français d’abord!’, ‘Deutschland den Deutschen’, ‘America First’ are the slogans of this defensive nationalism” (Minkenberg 2000, s. 181).

cyjne i wyszczególnienie słów o największej ważności w komunikacji danego środowiska). W kolejnym etapie, przy wykorzystaniu propozycji słów kluczowych Anny Wierzbickiej (2007) oraz procesu analizy kolokacji i konkordancji (Sinclair 2003; Stubbs 2002), wyszczególnione zostały symbole dyskursywne/kolektywne, które następnie poddane zostały dyskursywnej analizie pozwalającej określić, jaką funkcję pełnią dane leksemy w komunikacji środowisk radykalnej prawicy.

Przedmiotem badań były teksty zamieszczone w wydawanych przez skrajną prawicę zinach⁹ oraz publikacje pochodzące z nacjonalistycznych stron internetowych. Na ich bazie stworzone i poddane analizie zostały cztery korpusy tekstowe: neofaszystowski (ziny), skinheadzki (ziny), narodowców (ziny), korpus nacjonalistyczny (*online*)¹⁰. Każdy z nich liczył 100 tys. wyrazów. Pewnego komentarza wymaga tutaj klasyfikacja badanych tytułów do poszczególnych zbiorów tekstów. Środowiska neofaszystowskie oraz skinheadzkie są do siebie zbliżone zarówno ideologicznie, jak i pod względem wartości, na bazie których zorganizowane są dane ruchy. Do pewnego stopnia należy więc traktować te korpusy wspólnie. Można powiedzieć, że każdy neofaszysta jest skinheadem, ale nie każdy skinhead jest członkiem lub sympatykiem środowisk neofaszystowskich. Jest to oczywiście pewna generalizacja, jednak pomocna do nakreślenia, często bardzo subtelnej różnicy między pismami wydawanymi przez obydwa środowiska. W przypadku niniejszego badania do grupy zinów neofaszystowskich zaliczono te tytuły, których autorzy autodefiniują się jako narodowi socjaliści. Do korpusu skinheadzkiego zaliczono z kolei wszystkie pisma, w których poza referencjami do narodowego socjalizmu obecne były również odwołania do koncepcji narodowych. Finalnie, korpus neofaszystowski składał się z tekstów pochodzących z następujących pism¹¹: *Aryan Pride* nr 1¹²; *Aryjski Opór* nr 6; *Blood and Honour* nr 3; *Błyskawica* nr 5, 1992; *Falanga* nr 2, 1993; *Frontowiec* nr 9; *Gniew Ludu* nr 2, 1996; *Młot* nr 1; *Nowy Ład* nr 2, 1993; *Ofensywa* nr 2–3, 1997; *Phoenix* nr 5, 1998; *Skin's Front* nr 3, 1996; *Szturmowiec* nr 1; *White Empire* nr 1, 2002¹³.

Ziny wydawane przez środowiska skinheadów charakteryzują się znacznie mniejszą objętością, stąd liczba tytułów w próbie jest nieco większa. Na ten kor-

⁹ Ziny rozumieć należy jako czasopisma wydawane amatorsko, tworzone i dystrybuowane często poza oficjalnym obiegiem wydawniczym, z ograniczoną pozaredakcyjną kontrolą językowo-stylistyczną i merytoryczną, skierowane do ściśle wyselekcjonowanego i niewielkiego grona odbiorców. Dodatkową specyfiką zinów jest charakterystyczny język, treść oraz zawartość wizualna (zob. więcej Kajtoch 1999, 2001).

¹⁰ Korpus stworzony na bazie tekstów opublikowanych *online* zawierał materiały bez rozróżnienia na skinheadów, neofaszystów i narodowców. Zanik subkultur spowodował, że środowiska skrajnej prawicy funkcjonują aktualnie w dużej mierze jako „radykalni nacjonaści”.

¹¹ W przypadku zinów pominięte zostały recenzje koncertów, płyt i innych wydawnictw nacjonalistycznych.

¹² Wiele wydawnictw zinowych nie zawiera pełnych informacji dotyczących numeru pisma, daty oraz miejsca wydania.

¹³ Ze względu na efemeryczność zinów próba składała się z losowo wybranych numerów pism. Dotyczy to również korpusu skinheadzkiego i narodowców.

pus złożyły się teksty pochodzące z następujących pism: *Biała Siła* nr 5, 1992; *Biały Świt* nr 2, 1994; *Front* nr 5–6, 1996; *Grom* nr 3, 1995; *Honor* nr 10, 1992; *Jasny Gwint* nr 7, 1993; *Kmicic* nr 2; *Krzyżowiec* nr 1 i 2, 1994; *Mural* nr 1, 1992; *Odwet* nr 1; *Polska Siła* nr 1, 1996; *Skinhead Sarmata* nr 2, 1993; *Skins OK* nr 2; *Słowiński Wojownik* nr 1, 1993; *Szaniec* nr 2, 1992; *Victory Oi!* nr 4–5, 1994; *Warmiak* nr 1, 1992; *Zjednoczenie* nr 1, 1995.

Również w przypadku korpusów narodowców należy wprowadzić pewne zastrzeżenie. Z całą pewnością istnieje spora różnica między takimi organizacjami, jak Młodzież Wszechpolska oraz Narodowe Odrodzenie Polski, jednak ze względu na to, iż środowiska te podejmowały podobne problemy, wspólnie uczestniczyły w różnego rodzaju manifestacjach oraz, co istotniejsze, obecne w tekstach wartości były zbliżone, zostały w tym przypadku potraktowane łącznie. Korpus narodowców został również skonstruowany na podstawie tekstów pochodzących z wydawanych przez te środowiska pism: *ABC Pismo Narodowo-Katolickie* nr 1; *Falanga* nr 10, 1999; *Jestem Polakiem* nr 6–7, 1986; *Jutro* nr 2, 1995; *Młody Narodowiec* nr 1, 1995; *Naprzód* nr 2, 1995/1996; *Nowe Pokolenie* nr 1–2, 2000; *Obecność* nr 1, 1995; *Ognisty Krzyż* nr 1, 1995; *Peron 3* nr 1; *Przełom* nr 1–2, 1998; *Trzecia Droga* nr 1, 1998.

Wraz z rozwojem Internetu, od końca lat 80. ubiegłego wieku radykalne środowiska polityczne stopniowo przenosiły swoją działalność wydawniczą do Internetu, z tego też względu na ostatni korpus – nacjonalistyczny składały się losowo wybrane teksty pochodzące ze stron internetowych organizacji (Narodowe Odrodzenie Polski, Młodzież Wszechpolska, Obóz Narodowo-Radykalny) oraz serwisów internetowych skierowanych do tych środowisk (Nacjonalista.pl, Autonom.pl). W równych proporcjach reprezentowane są teksty informacyjne i publicystyczne.

W następnym etapie korpusy poddano ilościowej i jakościowej analizie z wykorzystaniem pakietu Provalis Research. W pierwszej kolejności wygenerowano listy frekwencyjne najczęściej występujących leksemów (w tym badaniu ograniczono się do rzeczowników i przymiotników), a następnie zbadano kolokacje oraz konkordancje leksemów odnoszących się do Europy oraz Unii Europejskiej¹⁴. W tym przypadku były to cztery elementy: *Europa*, *europejski*, *Unia* i *UE*. Następnie poddano analizie dyskursywnej wszystkie akapity, w których występowały wymienione wyżej leksemy.

¹⁴ Kolokacje należy tu rozumieć jako wyrazy mające tendencję do częstego współwystępowania w danym tekście w niewielkiej odległości od siebie. W przypadku tego badania zakres ustawiony został na pięć wyrazów do przodu i pięć do tyłu od analizowanego leksemu. Konkordancje z kolei to lista wszystkich wystąpień w korpusie danego leksemu (ulożonego w centralnej części ekranu), wraz z kontekstem, w którym on występuje.

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

Tabela 1. Leksemy najczęściej występujące w komunikacji skrajnej prawicy zestawione z wyrazami odnoszonymi się do Europy i Unii

| Korpus neofaszystowski | | Korpus skinheadzki | | Korpus narodowców 1990–1999 (ziny) | | Korpus nacjonalistyczny 2000–2010 (online) | |
|------------------------|------------|--------------------|------------|------------------------------------|------------|--------------------------------------------|------------|
| SŁOWO | FREKWENCJA | SŁOWO | FREKWENCJA | SŁOWO | FREKWENCJA | SŁOWO | FREKWENCJA |
| NARODOWY | 387 | POLSKA | 554 | NARODOWY | 593 | NOP | 943 |
| CZŁOWIEK | 299 | POLSKI | 547 | POLSKI | 585 | POLSKA | 648 |
| BIĄŁY | 238 | NARODOWY | 438 | NARÓD | 580 | AKCJA | 553 |
| ORGANIZACJA | 236 | SKINHEAD | 434 | POLSKA | 529 | NARODOWY | 403 |
| POLSKA | 231 | RUCH | 274 | CZŁOWIEK | 416 | POLSKI | 358 |
| NARÓD | 205 | CZŁOWIEK | 256 | POLAK | 285 | DZIAŁACZ | 268 |
| SKINHEAD | 202 | POLAK | 255 | PAŃSTWO | 243 | GODZINA | 198 |
| POLSKI | 201 | NARÓD | 251 | POLITYCZNY | 234 | OSOBA | 189 |
| WOJNA | 176 | SKINHEADS | 234 | ORGANIZACJA | 214 | MIASTO | 188 |
| RUCH | 166 | ZESPÓŁ | 225 | PRACA | 203 | POLICJA | 167 |
| [24] NIEMIECKI | 118 | [21] NIEMIECKI | 121 | [28] EUROPA | 102 | [38] EUROPEJSKI | 107 |
| [29] EUROPA | 106 | [35] EUROPA | 89 | [30] NIEMIECKI | 100 | [57] UNIA | 80 |
| [32] NIEMCY | 96 | [42] NIEMCY | 80 | [49] EUROPEJSKI | 65 | [92] EUROPA | 41 |
| [80] EUROPEJSKI | 33 | [77] FRANCJA | 40 | [58] UNIA | 56 | [101] NIEMIECKI | 32 |
| [90] FRANCJA | 23 | [91] ROSJA | 25 | [59] NIEMCY | 55 | [109] SERBSKI | 24 |
| [93] UNIA | 20 | [94] EUROPEJSKI | 22 | [66] FRANCJA | 48 | [111] UE | 22 |
| [97] ROSJA | 16 | [95] FRANCUSKI | 21 | [69] ROSJA | 45 | [119] NIEMCY | 14 |
| [98] FRANCUSKI | 15 | [97] ROSYJSKI | 19 | [79] FRANCUSKI | 35 | | |
| [102] ROSYJSKI | 11 | [98] HISPANIA | 18 | [88] ROSYJSKI | 26 | | |
| | | [100] ANIELSKI | 16 | [106] UE | 8 | | |
| | | [101] ANGLIA | 15 | | | | |
| | | [101] LITWA | 15 | | | | |
| | | [104] UE | 12 | | | | |
| | | [104] UNIA | 12 | | | | |
| | | [105] AUSTRIA | 11 | | | | |
| | | [106] BRYTYJSKI | 10 | | | | |

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki badań

Z perspektywy statystycznej problematyka europejska nie jest dominującym tematem komunikacji polskiej skrajnej prawicy. Wśród dziecięciu najczęściej występujących leksemów (rzeczowników i przymiotników wyróżnionych w tabeli pogrubieniem) brak jest elementów odnoszących się do szeroko rozumianych kwestii europejskich (patrz tabela 1). Dominują dyskursy ideologiczne i organizacyjne. Dla porównania w tabeli 1 podano frekwencyjność wyrazów odnoszących się do Europy, Unii Europejskiej lub poszczególnych krajów Starego Kontynentu. W nawiasach kwadratowych podano także ich rangę.

Najwięcej leksemów „europejskich” (16) pojawiło się w korpusie skinheadskim, choć występowały one głównie w kontekstach historycznych, związanych z okresem II wojny światowej lub dotyczących ruchu *Skinhead* w poszczególnych krajach. W korpusie neofaszystowskim znalazło się dziewięć leksemów. Leksem *Europa* wystąpił 106 razy – najwięcej, uwzględniając wszystkie cztery korpusy. Jednocześnie przymiotnik *europejski* odnotowano zaledwie 33 razy. W korpusie skinheadzkim wyrazy *Europa* i *europejski* występują rzadziej niż w u neofaszystów (odpowiednio 89 i 22 razy). Skinheadzi jednocześnie częściej niż neofaszyści odnoszą się do innych krajów Starego Kontynentu, choć należy podkreślić niewielką frekwencję oraz rangę poszczególnych leksemów. W korpusie tym kilkakrotnie pojawił się również skrót UE (12), który u neofaszystów wystąpił zaledwie jeden raz.

Problematyka europejska znacznie bardziej widoczna jest w komunikacji narodowców. Choć frekwencja leksemu *Europa* w korpusie z lat 90. nie jest szczególnie wysoka, to jednak dostrzegalna jest większa częstotliwość występowania dwóch kolejnych interesujących nas tu wyrazów *europejski* (65) i *Unia* (56). Również ich ranga zdecydowanie wzrosła w porównaniu z dwoma pierwszymi korpusami. W kolejnej dekadzie tematyka dotycząca Unii Europejskiej stanie się jeszcze bardziej istotna – leksemy *europejski* (107) i *Unia* (80) pojawiły się na pierwszym miejscu wśród grupy leksemów odnoszących się do Europy, a ich ranga, szczególnie pierwszego elementu, ponownie wzrosła.

Ograniczając się do trzech najbardziej charakterystycznych leksemów (*Europa*, *europejski* oraz *Unia*) oraz skrótu *UE*, można zauważyć, że problematyka europejska, a dokładniej kwestie związane z Unią Europejską, w sposób wyraźny pojawiają się w komunikacji skrajnej prawicy dość późno, bo dopiero na początku XXI wieku, na co niewątpliwie wpływ miały wydarzenia związane z finalizowaniem wejścia Polski do Unii Europejskiej. Kwestie te istotne były głównie dla narodowców, w znacznie mniejszym stopniu dla środowisk skinheadów i neofaszystów. Każde środowisko miało jednak własną wizję Europy, która zostanie tu zrekonstruowana.

Idea Zjednoczonej Europy zawsze stanowiła wartość negatywną dla większości europejskich środowisk skrajnej prawicy. Proponowana przez polityków partii

głównego nurtu wizja Europy sprzeczna jest bowiem z większością ideologicznych filarów radykalnych nacjonalistów. Unia Europejska została jednak zaadaptowana jako istotny konstrukt komunikacyjny, a jego semantyka podporządkowana nacjonalistycznej ideologii.

Konstrukt Europy i UE w komunikacji neofaszystów

Neofaszyści najczęściej komunikują o Niemczech (*niemiecki* – 118 i *Niemcy* – 96). Historyczny charakter kontekstów, w których pojawiały się te dwa leksemy, odnoszących się przede wszystkim do II wojny światowej oraz niemieckiej wersji narodowego socjalizmu, pozwala przypuszczać, że służyły one głównie reprodukcji neofaszystowskiej ideologii¹⁵. W niewielkim zakresie pojawiły się nawiązania do Francji (*Francja* – 23, *francuski* – 15). W tym przypadku również dominowała problematyka z okresu wojny, ale widoczne były także referencje do skrajnie prawicowych organizacji i ich przedstawicieli funkcjonujących we Francji (*Front Narodowy*, *Le Pen*) lub współpracujących z tamtejszą skrajną prawicą (jak włoska *Ordine Nuovo*) oraz francuskich zespołów sceny *White Power*. Jedyнным conceptem, który wiązać można z szeroko rozumianą problematyką Europy, jest imigracja. Na jego semantykę składa się nie tylko sam proces przybywania imigrantów, ale również wszystkie problemy społeczne związane z imigracją. Termin imigrant, co ważne, odnosi się jedynie do przedstawicieli rasy nie-białej, symbolizując jednocześnie zagrożenie dla ‘białych narodów’.

[1] We Francji imigracja przybrała tak wielką formę, że naukowcy od nauk społecznych w swych badaniach udowadniają, że jeżeli kolorowi będą nadal utrzymywać taki przyrost naturalny, to za kilka lat większość populacji na terenie Francji stanowić będzie ludność kolorowa. Już dziś widać w tym europejskim kraju wpływ kolorowej podkultury z całym jej „dorobkiem”, cała ta popkultura promuje jedynie narkotyki i pseudo tolerancję wobec rzeczy, które jeszcze kilka dziesięcioleci temu uważane były za coś chorego. Ta cała Unia Europejska, która jest niczym innym jak owocem masonskiego planu stworzenia super państwa, podporządkowanego wiadomym siłom¹⁶.

¹⁵ Ideologia polskiego narodowego socjalizmu nie ma charakteru ciągłego. Mimo iż w przedwojennej Polsce funkcjonowały partie o orientacji faszystowskiej, które wytworzyły rodzimą wersję narodowego socjalizmu, to jednak na koncepcje współczesnych ruchów neofaszystowskich składają się luźno powiązane ze sobą elementy zaczerpnięte z różnych odmian faszyzmu. W Polsce występują trzy orientacje: polska/słowiańska, „europejska” i proniemiecka (zob. Grott 2007, s. 275–310). Liczne odwołania do zachodnich pism oraz autorów pozwalają przypuszczać, że współczesny neofaszizm jest w dużej mierze zaadaptowaną wersją zachodnich koncepcji. Wskazywać na to mogą liczne referencje do publikacji Davida Myatta, lidera brytyjskiej neofaszystowskiej organizacji National Socialist Movement, postaci takich jak David Lane oraz Robert Jay Mathews, członków skrajnie prawicowej organizacji terrorystycznej The Order, czy też działalności Matta Hale’a, twórcy Światowego Kościoła Twórcy (World Church of the Creator). Jak podkreśla Grott, anglosascy przedstawiciele są grupą wzmacniającą orientację „proniemiecką” (Grott 2007, s. 280).

¹⁶ W przypadku wszystkich przykładów została zachowana oryginalna pisownia.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że choć autorytet środowisk naukowych jest bardzo często podważany przez neofaszystów, to jednak w przypadku powyższego przykładu ‘obcy’ konstruowany jest poprzez referencję do systemu nauki (*naukowcy, badania, udowodnić*) oraz połączony płynnie z ideologicznymi treściami (rasizm, masoneria, zachodnie antywartości).

Wyraźne nawiązania do Europy i UE widoczne są w przypadku kontekstów leksemu *Unia*. Jak wspomniano wcześniej, przez bogatą i negatywną semantyzację koncept ‘Unii Europejskiej’ stał się istotnym konstruktem komunikacyjnym, który pełni wielorakie funkcje. Po pierwsze, jest on pomocny do identyfikacji i kreowania „wroga”, który w komunikacji funkcjonuje jako podmiot przejmujący kontrolę nad każdym aspektem otaczającej rzeczywistości, a tym samym zmuszający do podjęcia walki w obronie własnych wartości¹⁷. Pozwala to narodowym socjalistom zjednoczyć sympatyków ruchu wokół scentralizowanej idei „zagrożenia Białej Rasy”. Dla neofaszystów funkcję wroga pełnią Żydzi oraz masoni. Leksemy te, o zbliżonych semantykach, wykorzystywane są niejednokrotnie synonimicznie. Unia Europejska w komunikacji neofaszystów to przede wszystkim *owoc masońskiego planu*, a podstawowe wartości wynikające z przynależności do wspólnoty europejskiej poddawane są procesowi negatywnej semantyzacji. Przykładowo, mobilność umożliwiająca podejmowanie pracy w pozostałych krajach Unii, przedstawiana jest jako siła niszcząca *nasze Korzenie i życie rodzinne*. Wykorzystywane są również społeczne lęki, które odpowiednio potęgowane stają się podstawowym narzędziem walki z ideą Zjednoczonej Europy. Konstruowanie tego zagrożenia polega na podkreślaniu i intensyfikacji obecnych w kraju problemów społecznych. Wzmacniana jest także kwestia *utrąty suwerenności kraju*, jako rezultat włączenia się w struktury UE.

[2] [...] bezrobocie, brak bezpieczeństwa na ulicach i w domach, drożyzna i narkomania. Wszystkie te problemy tylko się nasilą wewnątrz Unii Europejskiej, a dodatkowo zginiemy jako państwo.

[3] Czy każdy Polak wie, że w Unii Europejskiej: Polska straci na zawsze całą swoją suwerenność, a nie jakąś jej częśćkę! Zniknie Nasza waluta, Złotówka i zastąpi ją EURO!

W konsekwencji dołączenie do UE oznacza *samobójstwo Polski*. Należy jednakże podkreślić, że obok referencji do Unii Europejskiej leksem *Unia* wykorzystywany był również w odniesieniu do *Białej Unii*, rozumianej tu jako międzynarodowa unia narodów wyselekcjonowanych na podstawie kryterium rasowego, będącej neofaszystowską odpowiedzią na UE.

Charakterystyczny dla skrajnej prawicy podział „my i oni” widoczny jest również w przypadku konkordancji leksemu *Europa*. Dominuje narracja, w której

¹⁷ Wróg, jakkolwiek konstruowany przez różne środowiska, jest istotnym składnikiem komunikacyjnym i ideologicznym wspólnym dla całej skrajnej prawicy. Podstawową strategią komunikacyjną jest bowiem portretowanie ruchu (ludzi, koncepcji, działań) nie jako agresora, ale ofiarę (zob. Back 2002; Castelli Gattinara, Froio 2014; Atton 2006; Minkenberg 2000).

istotną funkcję pełni podział na „naszą” i „ich” Europę. Na owe dwa komunikacyjne konstrukty składa się repertuar kontekstów, symboli oraz nawiązań do ideologii faszystowskiej i neofaszystowskiej. Są one wykorzystywane jako propagandowe „obiekty” komunikacyjne oraz ramy interpretacyjne wewnątrz tychże ruchów.

„Ich Europa” jest konstruktem, na który składa się szereg nacjonalistycznych antywartości. Dominującą rolę pełnią antykapitalizm oraz demokracja, co obrazują następujące przykłady: *ich Europa; Europa wielkiego kapitału; w „cudownej” kapitalistycznej Europie; europejska demokracja* [w znaczeniu negatywnym]. Antykapitalizm jest jednym z filarów ideologicznych wszystkich środowisk skrajnej prawicy (zob. Ignazi 2006; Sommer 2008; Betz 1993; Minkenberg 2000). W przypadku neofaszystów dodatkowo wynika on z referencji do włoskiego faszyzmu (zob. Castelli Gattinara, Froio, Albanese 2013; Sondel-Cedarmas 2013). Negowanie idei demokracji wynika z kolei z antysystemowego charakteru tych środowisk. Przekłada się ono nie tylko na odrzucenie idei reprezentacji przedstawicielskiej, ale również przynależności do systemu partyjnego. Stąd też istotnym składnikiem ideologicznym jest funkcjonowanie w ramach ruchów społecznych (Ignazi 2006; Merkl, Winberg 2005; Castelli Gattinara, Froio, Albanese 2013). Często wykorzystywaną strategią komunikacyjną jest przeciwstawianie wartości i antywartości – *Biała Europa Tak, kapitalizm nie*. Występują również specyficzne kody, jak na przykład ZOG, funkcjonujące jako istotne symbole dyskursywne¹⁸. W końcu idea zjednoczonej Europy poddawana jest negacji, przez użycie wyrażenia *tak zwany – tzw. Zjednoczona Europa*¹⁹.

Na obraz „naszej Europy” składają się z kolei neofaszystowskie wartości. W tym przypadku dominującą rolę odgrywają uzupełniające się konstrukty ‘rasizmu’ i ‘aryjskości’ (rozumianej tu jako dominacja ‘białej rasy’). Pojawia się bogaty repertuar określeń nawiązujących do wspomnianych konceptów: *Europa dla Białych; Biała Europa; Europa zawsze Aryjska; cywilizacja aryjskich narodów Europy; Europa dla Europejczyków; Białe Zjednoczenie Skinheadów z Europy i Świata; Biali, prawowici właściciele Europy; tworzenie aryjskiej Europy*.

Obecne są również, choć w mniejszym zakresie, bezpośrednie i pośrednie nawiązania do narodowego socjalizmu – *bojownik o zwycięstwo NS w Europie; integracja Ludzi Pracy Europy*. Ideologia faszystowska jest bowiem jedną z wielu ram wykorzystywanych przez środowiska neofaszystowskie do tworzenia tożsamości. Jednakże współwystępowanie różnorodnych odmian faszyzmu, często w tych samych tekstach, a z całą pewnością w tych samych zinach, pokazuje, że środowiska neofaszystowskie wybierają określone składniki ideologiczne i adap-

¹⁸ Kod ZOG (Zionist Occupation Government) jest neofaszystowskim konstruktem komunikacyjnym, którego podstawową funkcją jest reprodukcja twierdzenia, iż światem rządzą Żydzi. Koncept ten jest podstawowym składnikiem obrazu świata narodowych socjalistów.

¹⁹ Identyczna strategia wykorzystywana jest w przypadku odniesień do Holocaustu, który jest przez neofaszystów negowany lub pomniejszany, między innymi poprzez określenie *tak zwany*.

tują je do aktualnych wydarzeń²⁰. Nie ma więc sprzeczności w łączeniu niemieckiej wersji narodowego socjalizmu (lub czasami wręcz nazizmu), jak w przypadku poniższego przykładu, który stanowi jednocześnie egzemplifikację autoopisu skinheadów – *Być skinheadem to dla nas znaczy być białym i dumnym. Bojownik o zwycięstwo NS w Europie i na świecie, o panowanie Rasy Aryjskiej. Skinhead to współczesny SS-man* – z koncepcjami włoskiego faszyzmu.

Leksemy europejskie w komunikacji skinheadów

W minimalnym zakresie w korpusie skinheadzkim pojawia się leksem *Unia* (12). Dodatkowo w większości przypadków występuje jako składnik nazwy partii politycznych: *Unia Polityki Realnej, Unia Demokratyczna, Unia Wolności*. W odniesieniu do Europy leksem ten użyty był trzykrotnie. Wszystkie konteksty, będące referencją do Unii Europejskiej, charakteryzują się negatywnym nacechowaniem. Ramy wykorzystywane przez skinheadów są identyczne jak w przypadku neofaszystów: zagrożenie tożsamości i integralności (*Jak wejdą do Unii, będą tylko regiony. Żadnej Polski już wtedy nie będzie*) oraz działanie na szkodę państwa (*polityka antynarodowa*). W procesie kreowania lęków związanych z utratą suwerenności często wykorzystywane są wzmocnienia w postaci chociażby multiplikowania liczby instytucji międzynarodowych, od których ma być zależna Polska. Doskonale obrazują to konteksty z kolokacjami *UE – Polska* (5) i *UE – NATO* (5) (w większości przypadków występują łącznie: *przystąpienie Polski do UE i NATO*).

Unia Europejska portretowana jest jako droga i ludobójcza:

[4] [...] na naukę w UE Polaków stać nie będzie.

[5] Wprowadzić totalny bojkot śmiertelnej żywności i produktów z UE. Kupować zdrową żywność od rolników. Zerwać zgubne umowy i traktaty z UE i renegować je. Odrzucić ludobójczą konstytucję UE, domagać się referendum.

W końcu antyeuropejskość budowana jest z wykorzystaniem neofaszystowskiego konstruktów ‘ZOG’ oraz historycznych resentymentów.

[6] System proponowany przez UE, to po prostu Związek Socjaldemokratycznych Republik Masońskich.

[7] Zachodnia część Polski wcielona zostanie do UE, która w 2005 r. przyjmie nazwę Wielkie Cesarstwo Niemieckie. Na wschodzie powstanie Judoland.

Również semantyka leksemu *Europa* jest zbliżona do sensów obecnych w korpusie neofaszystowskim. Najczęściej powtarzającą się, i jedyną istotną kolokacją, jest *Zjednoczona Europa*. Jest ona składnikiem pytania, „Co sądzisz o Zjednoczo-

²⁰ Strategia ta charakterystyczna jest dla większości współczesnych ruchów skrajnej prawicy. O tym samym mechanizmie w odniesieniu do włoskiej CasaPound piszą Pietro Castelli Gattinara, Caterina Froio, Matteo Albanese (2013).

nej Europie?”), które często jest zadawane w trakcie wywiadów z członkami prezentowanych zespołów muzycznych bądź twórców zínów. Na pytanie to padają następujące odpowiedzi: [Zjednoczona Europa (to)] *chaos; likwidacja Państwa Polskiego; nie znaczy nic dobrego poza wielkim gównem; tak, ale nie na zasadach żydowskiego Maastricht; nigdy się nie ziści; białe zjednoczenie jest potrzebne Europie*. Widoczne są te same strategie co w komunikacji neofaszystów. UE to z jednej strony zagrożenie, z drugiej pewna niemożliwa do realizacji koncepcja. W końcu leksem ten pojawia się również w dyskursach, w których kreowana jest alternatywna wizja europejskiego zjednoczenia, będąca składnikiem konstruktu ‘Biała Europa’.

Semantyka Europy i UE w korpusie narodowców (ziny) i nacjonalistycznym (online)

W komunikacji narodowców z lat 90. pojawił się szereg kolokacji z interesującymi nas leksemami. W przypadku *Europy* pojawiają się cztery połączenia: *Europa Wschodnia, wchodzić do Europy, Europa i świat, Polska i Europa*. Pierwsze występowało przede wszystkim w kontekstach historycznych, zatem nie będzie szerzej omawiane. Również zwrot *wchodzić do Europy* ma niewielką wartość informacyjną, występuje bowiem jako powtórzenie w jednym tekście, choć nie bez znaczenia jest tu jego negatywne nacechowanie. Wyróżnić należy kolokację *Europa i świat*, która wykorzystywana jest na trzy sposoby. Po pierwsze, służy kreowaniu antyeuropejskich postaw wśród członków ruchów narodowych, poprzez konstruowanie zagrożenia płynącego ze strony „obcych elementów”. Ważną ramą jest tu „mityczna” masoneria, która pojawia się w komunikacji narodowców niejako w zastępstwie Żydów. Antysemityzm, tak mocno akcentowany przez neofaszystów i skinheadów, został przez narodowców wyciszony. Jednak ideologia skrajnej prawicy wymaga wykreowania wroga i/lub zagrożenia pozwalającego przyciągnąć określone grupy.

[8] Za najważniejszy, za decydujący czynnik tej batalii o przyszłość Europy i świata, o pełną realizację swych planów, masoneria uważa, i słusznie, opanowanie umysłów, powszechnej opinii, transformację idei, wierzeń, wartości, postaw życiowych, oczywiście w kierunku przez siebie wytyczonym.

[9] Sympatyzowaliśmy z przebudową Europy i świata w duchu pojęć „postępowych”, to znaczy masońskich i węglarskich.

Drugą figurą pojawiającą się w komunikacji narodowców jest „chrześcijańska Polska jako filar moralnej odbudowy świata”:

[10] Widzimy w was przyszłą Polskę, jako czynnik odrodzenia Europy i świata, bo skupioną w Chrystusie – przy szczytnych zasadach wiary i moralności głoszonych przez Kościół.

W końcu obecna jest także bardziej radykalna koncepcja nacjonalistycznego zjednoczenia europejskiego, wymagającego walki, a tym samym wykreowania „politycznych żołnierzy”, którymi mają być środowiska *skinheads*. Tego typu narracje stanowią łącznik między bardziej umiarkowanymi narodowcami a radykalnymi środowiskami rasistowskich *skinheadów*.

[11] Od momentu, gdy brytyjski *National Front* wcielił w swoje szeregi pierwsze zastępy łysogłowych, zjawisko to powtórzyło się we wszystkich ruchach prawicowych, narodowych, NS, faszystowskich, narodowo-rewolucyjnych, tradycjonalistycznych itd. Europy i krajów świata, gdzie panuje cywilizacja europejska. Połączenie siły, czystości, odwagi z ideą, wiarą, dyscypliną i poczuciem prymatu narodowego interesu stworzyło swoistego rycerza naszych czasów. Wykreował się obraz Politycznego Żołnierza, bojownika o sprawę ojczystą.

Leksem *Unia* w komunikacji narodowców jest wyraźnie połączony z Unią Europejską (41 kolokacji). Semantyka Unii, uwzględniając tu również konteksty, w których pojawił się skrót *UE*, (8), konstruowana jest z wykorzystaniem referencji do systemów totalitarnych – *demokratyczno-liberalny kolchoz*, obrazowana jako *złodziejska* i *pogańska*, a wejście w struktury unijne łączone jest nie z zyskiem, ale stratą. Przeciwwstawianie chrześcijaństwa i pogaństwa jest istotnym elementem budowania tożsamości narodowców. Chrześcijaństwo eksponowane jest jako jeden z filarów ideologicznych. Jednocześnie, „wspólnota chrześcijańska” przedstawiana jest jako najdłużej funkcjonująca wspólnota europejska.

[12] Prawdziwe organizacje prawicowe są za obroną życia, za pokojem, za obroną Kościoła i Ojczyzny a więc przeciw pogańskiej Unii Europejskiej i germańskiemu NATO.

[13] Ten komunistyczny aparatczyk, a teraz już Europejczyk – niedouczony – nie wie, że Polska w Europie jest co najmniej od 966 roku, a my w żadnym wypadku do UNII EURO-PEJSKIEJ należeć nie chcemy.

[14] Jesteśmy przeciwko Unii Europejskiej, NATO oraz wszystkim innym przejawom nienawiści do kraju oraz jego oddawania w ręce ludzi, którzy jeszcze niedawno (pamięta to ktoś jeszcze?) byli naszymi wrogami (Polska była wtedy oddawana ZSRR przez ludzi, którzy dziś krzyczą: Europa, NATO, USA!).

Widoczne są również odwołania do antysemityzmu, poprzez specyficzny zapis *Unia Euro-Pejska*. Oznacza to, że choć w bardzo złagodzonej formie to jednak konstrukt ‘ZOG’ obecny jest również w komunikacji narodowców.

Problematyka Unii Europejskiej oraz ogólnie kwestii europejskich z czasem staje się jeszcze bardziej istotna w komunikacji nacjonalistów, co pokazuje frekwencyjność poszczególnych leksemów w korpusie z pierwszej dekady XXI wieku (*online*). Świadczą o tym również powtarzające się kolokacje. Najczęściej występowała nazwa *Unia Europejska* (58), ale również kolokacje w jasny sposób obrazujące stosunek narodowców do europejskiego zjednoczenia – *przeciwko Unii* (9) oraz *flaga Unii* (7). W tym ostatnim przypadku negatywne lub wręcz wrogie nastawienie oddają następujące słowa poprzedzające to wyrażenie: *palić*

i *deptać*. Połączenie *przeciwko Unii* obecne było w kontekstach przedstawiających działania narodowców skierowane przeciwko UE, które przyjmują wielorakie formy: *akcja propagandowa, kampania, walka, pikieta*.

Sama semantyka konceptu ‘Unii Europejskiej’ jest zbliżona do jego znaczenia w komunikacji narodowców z lat 90. Włączenie się w struktury unijne porównywane jest do *sprzedania* i *zniewolenia* Polski. UE postrzegana jest jako *okupant* (*hymn okupacyjnej Unii Europejskiej*). Unia zyskuje również status państwa, w którym Polska jest postrzegana jako peryferium, co jest sprzeczne z podstawową koncepcją nacjonalistyczną – ideą Wielkiej Polski. Również i w tym przypadku widoczne są elementy antysemickie, co widać chociażby w następującym przykładzie:

[15] Po okrzykach i rozdaniu kilkuset ulotek nastąpił rytualny ubój Unii Europejskiej poprzez spalenie jej flagi.

Leksem *Europa* pojawił się w tym korpusie zaledwie 41 razy, to najniższa frekwencja tego wyrazu we wszystkich korpusach. Widać więc, że nacjonalistyczny dyskurs przesunął się ze spraw ogólnoeuropejskich ku Unii Europejskiej. Konteksty tego leksemu podzielić można na dwie dominujące grupy. Pierwsza obejmuje dyskursy o charakterze internacjonalistycznym, w których podkreślana jest rola wspólnego działania środowisk skrajnej prawicy z całej Europy w celu stworzenia nacjonalistycznej alternatywy dla Unii Europejskiej, a mianowicie Europy Wolnych Narodów – *zaangażowanie w budowę nacjonalistycznej Europy; miejsce nacjonalizmu na scenie politycznej Europy; Europa Wolnych Narodów; perspektywy rozwoju ruchu narodowego w Europie*. Leksem *Europa* zyskuje również specyficzną, subkulturową semantykę, a mianowicie oznacza wszystkich ludzi, organizacje, narody, które sprzeciwiają się wspólnej polityce europejskiej oraz nastawione są pronarodowo:

[16] [...] kolejne zwycięstwo Europy nad Brukselą (o odrzuceniu eurokonstytucji).

Typy Europy w komunikacji skrajnej prawicy

Radykalna krytyka idei Unii Europejskiej nie oznacza, że środowiska skrajnej prawicy całkowicie odcinają się od wszelkich ponadnarodowych wspólnot. O ile dotychczas widoczna była powtarzalność zbliżonych kontekstów we wszystkich korpusach, o tyle poszczególne środowiska prezentują odmienne koncepcje Europy. Wyszczególniono tu cztery typy: „Białą Europę”, „Europę Wolnych Narodów”, „Europę chrześcijańską”, „Europę słowiańską”.

Nacjonalistyczne modele Europy skonstruowane są na bazie wartości i antywartości, wynikających z ideologii i/lub programów poszczególnych środowisk. Wartości i antywartości należy w tym przypadku traktować łącznie, nie tylko ze względu na fakt, iż jedne wynikają z drugich, ale również dlatego, iż wartości pozytywne często komunikowane są w odniesieniu do negatywnych. Zilustrować to

mogą przykłady z korpusu narodowców. Wartości chrześcijańskie akcentowane są poprzez wyszczególnienie elementów zagrażających katolicyzmowi: *wrogowie cywilizacji łacińskiej, wrogowie krzyża*.

Kolejną strategią jest resemantyzacja słów polegająca na zastąpieniu jednego zestawu „obiektów” odniesienia innymi, a w konsekwencji zmianie ich znaczeń²¹. Finalnie prowadzi to do odwrócenia bieguna aksjologicznego. To, co zwykle traktowane jest jako wartość w dyskursie oficjalnym, w dużej mierze staje się antywartością dla środowisk radykalnej prawicy. I odwrotnie, to co jest wartością dla nacjonalistów, mieści się w zakresie antywartości w dyskursie ogólnym.

W kontekstach dotyczących Europy pojawił się następujący zestaw wartości: rasizm, aryjskość, antysemityzm, a jednocześnie katolicyzm oraz antychrześcijaństwo²² (charakterystyczny głównie dla środowisk neofaszystowskich i skinheadzkich), oraz antykomunizm, antyniemieckość i euronacjonalizm w przypadku środowisk narodowych.

W korpusach wystąpiły również specyficzne określenia lub hasła, które, przez odpowiednią semantyzację, wykorzystywane były jako elementy wartościujące. W korpusie neofaszystowskim są to między innymi następujące komponenty: *demokratyczna nędza, semicki jad, wyobcowanie ze wspólnoty narodowej, dekadencja, nihilizm, indywidualizm, racjonalizm*. Dla skinheadów negatywne wartości to: *ideologia demokracji, ideologia komunizmu, anarchizm/punk, równość, tolerancja, równouprawnienie, humanitaryzm, kosmopolityzm*. W przypadku komunikacji narodowców i nacjonalistów widać, że w obu korpusach występował zbliżony zestaw wartości i antywartości, jednak w poszczególnych dekadach zmieniała się ich hierarchizacja. W latach 90. więcej było elementów światopoglądowych, pojawiały się odniesienia do imigracji oraz wspomniane wcześniej składniki zagrażające katolicyzmowi: *wrogowie cywilizacji łacińskiej, wrogowie krzyża, wrogowie kultury i tradycji polskiej, odmieńcy/zboceńcy, kolorowi mieszańcy, syjonizm, poganizm/sekularyzm/ateizm, feminizm, anarchizm, materializm, kapitalizm*. W XXI wieku akcent został przeniesiony w kierunku „walki z globalizacją”. Stąd obecność elementów odnoszących się do kapitalizmu, międzynarodowych układów politycznych i gospodarczych, choć elementy światopoglądowe również są widoczne. Ważnym elementem tożsamości w tym okre-

²¹ Termin ten rozumiem tu za Siegfriedem J. Schmidtem, dla którego odniesienie nie stanowi referencji do konkretnych obiektów „realnych”, lecz „określonego, językowo zintegrowanego, społecznego i konwencjonalnego typu zachowań orientacyjnych, gwarantujących porównywalność i względną równoległość procesów tworzenia informacji w obszarach poznawczych komunikujących się systemów” (Schmidt 2006, s. 206).

²² Należy zaznaczyć, że w korpusie neofaszystów pojawiały się równocześnie wartości chrześcijańskie, jak i antychrześcijańskie. Wynika to z różnych opcji ideowych wewnątrz samego ruchu. Antychrześcijaństwo jest konsekwencją obecności proniemieckiej wersji narodowego socjalizmu, promowanej głównie przez anglosaskich autorów. Kwestia wartości religijnych jeszcze bardziej rozmyta jest w przypadku korpusu skinheadów, w którym, jak wspomniano we wstępie, widoczne są referencje zarówno do neofaszyzmu, jak i idei narodowców. Korpus ten posiadał jeszcze jedną właściwość, a mianowicie obecne były liczne nawiązania do idei „wspólnoty słowiańskiej”, co może być efektem dużej aktywności skinheadów w działalności partii Bolesława Tejkowskiego.

się stał się antykomunizm, który jest co prawda stałym komponentem ideologicznym, jednak w tym okresie zaczął być wyraźniej akcentowany. Należy również podkreślić, że przeniesienie komunikacji do internetu, a tym samym zwiększenie dostępu do nacjonalistycznych treści sprawiło, że język skrajnej prawicy został złagodzony. W korpusie nacjonalistycznym pojawiły się następujące elementy antywartości: *komunistyczne rocznice, amerykańizacja* (Halloween, walentynki), *homoseksualizm/dewiacja, aborcja, liberalizm, wyzysk/kapitalizm, globalizacja*. Należy jednakże pamiętać, że przedstawione tu składniki nie stanowią skończonego zbioru, bowiem pod uwagę wzięto tu jedynie te konteksty, które odnosiły się do Europy.

Europa neofaszystów i skinheadów to Europa *białych ludzi*, choć w przypadku tych drugich pojawiały się również nawiązania do „Europy chrześcijańskiej” i „Europy Wolnych Narodów”. Koncept ten opiera się na jednej z podstawowych wartości neofaszystów – rasizmie. Rasa jest centralnym elementem tożsamości. ‘Biała rasa’ jest nie tylko fundamentalną ideą, którą należy propagować, głosić jej wielkość, chwalić oraz bronić, ale także służy jako element hierarchizujący świat, dzieląc go na rasy lepsze i gorsze (zob. Pielużek 2015, s. 40–45).

[17] SKINHEADS to honor i wierność dla POLSKI, Białej Rasy i idei i narodowego socjalizmu!!! POLSKA DLA POLAKÓW!!!! EUROPA DLA BIAŁYCH!!!!

[18] Jak wyobrażasz sobie Aryjskie Zjednoczenie Białych Narodów? Jak będzie wyglądać Europa oraz jakie miejsce będzie zajmować nasz kraj? Aryjskie Zjednoczenie moim zdaniem to połączenie Białych Sił przeciwko zorganizowanemu syjonizmowi i przeciwko zalewie kolorowych. To obrona przyszłości Białej Rasy. Każdy Naród powinien być suwerenny i mieć prawo do samostanowienia, ale w każdym kraju powinna być jedna święta religia – RASA PONAD WSZYSTKO!!!

Z rasizmem połączone są kolejne dwa składniki – aryjskość i ideologia narodowego socjalizmu. Konstrukty ‘Aryjczyka’ jest dość rozmyty, jednak do jego budowy, jak widać na poniższym przykładzie, po raz kolejny, jako mechanizm legitymizacyjny, została wykorzystana nauka.

[19] Jak powszechnie wiadomo, większość narodów dzisiejszej Europy wywodzi się z jednego, Aryjskiego pnia, zwanego również indoeuropejskim. Do pnia tego zaliczamy także ludy wymarłe, jak np. Hetyci, Persowie itd. Na podstawie podobieństw językowych i antropologicznych uczeni doszli do wniosku, że około 5 tys. lat temu gdzieś na stepach Euro-Azji istniała wspólnota Aryjska mówiąca jednym językiem. Prócz lingwistyczno-antropologicznych zauważono także cechy wspólne różnych religii Aryjskich, począwszy od imion bogów i ich kompetencji, na formach kultu i datach świąt skończywszy.

[20] Rozmawiajcie z ludźmi o waszych poglądach, jeśli powiecie komuś o N.S. i on ona jest inteligentną białą osobą, to on ona zda sobie sprawę że N.S. jest jedyną drogą dla Europy.

Antysemityzm wykorzystany został do stworzenia konstruktów ‘ZOG’ symbolizującego zagrożenie, globalizację i imperializm. Ważną rolę pełni tu przymiot-

nik żydowski. Przez narzuconą mu nacjonalistyczną semantykę jest on elementem włączającym do konstruktu 'ZOG' poszczególne elementy, które nie muszą być bezpośrednio związane z Żydami. 'ZOG' wykorzystywany jest do komunikowania zarówno w kontekście narodowym:

[21] Dla nas jest rzeczą niezrozumiałą i niepojętą, ażeby Polską nie rządili rdzenni Polacy z dziada, pradziada. Ale gdy się przyjrzymy wszystkiemu bliżej, kto ma w Polsce olbrzymie wpływy, kto stawia na naszej ojczyźnie swoje świętynie, kto wtrąca się w nasze życie manipulując politykami? Wiadomo kto – żydzi, którzy ukrywają swoje prawdziwe pochodzenie, chcą za wszelką cenę zsymlować się z naszym narodem, aby jako fałszywi Polacy prowadzić na naszej ziemi swoje brudne interesy i łupiąc nasz kraj w imię łaski, jaką obdarzają nas nasi sąsiedzi z zachodu.

jak i ponadnarodowym:

[22] Europa straciła równowagę i zdolność prawdziwego życia. Demokratyczna nędza i semicki jad zatręły jej źródła; przeniknęły do jej prawa, nauki i rozumowania.

[23] Tak ma wyglądać Zjednoczona Europa, która jest pokojową realizacją planów Hitlera. Autorem pokojowego podboju Polski i całej Słowiańszczyzny jest żydowska władza USA z Bushem, Bakerem i Brzezińskim oraz niemiecka władza z Kohlem i Genscherem, a także Watykan i Episkopat z Papieżem i Prymasem, którzy oszukali Naród Polski i jako patrioci żydowscy zaprzędali Kościół i Polskę Żydom. Popierają wszelkie zbrodnie żydowskiej władzy w Polsce, używają zjudaizowanego chrześcijaństwa do niszczenia Narodu Polskiego i innych Narodów.

Antykomunizm pojawia się w kontekście Europy sporadycznie. Jego podstawową funkcją jest wykreowanie ideologicznego wroga:

[24] Ewentualna porażka, tj. wejście do UE, mogłoby zepchnąć Polaków do roli jednego z wielu plemion zamieszkujących ten wielki, socjalistyczny, demokratyczno-liberalny kolchoz, jakim jest Unia Europejska. Na to jednak nie możemy pozwolić, gdyż naród polski mógłby w wyniku nowej niewoli przestać istnieć.

„Europa narodów” lub często występująca również nazwa „Europa Wolnych Narodów” jest podstawowym składnikiem internacjonalizmu. Koncepcja ta, postulująca utworzenie wspólnoty narodów, które będą ze sobą współpracować z zachowaniem niezależności i integralności terytorialnej, ma być nacjonalistyczną odpowiedzią na wyzwania globalizacji. Kody te pojawiają się przede wszystkim w komunikacji skinheadów i narodowców 1990–1999, jednak biorąc pod uwagę podstawowe założenia, jest to koncepcja szczególnie bliska tej drugiej grupie. „Europa narodów” to przykład wdrożenia koncepcji etnopluralizmu (o której była mowa wcześniej), będącego nacjonalistyczną alternatywą dla Unii Europejskiej.

[25] Nacjonalizm europejski narodził się jako obrona wartości narodowych przed zorganizowanym kosmopolityzmem.

[26] Wyraził też nadzieję na rozpoczęcie od Kosowa marszu nacjonalistów uwalniających Europę i świat od horroru demoliberalizmu.

Idea internacjonalizmu wykorzystywana jest zatem do kreowania nacjonalistycznej wspólnoty europejskiej, na którą składają się wszystkie (zainteresowane jej współtworzeniem) ugrupowania radykalnej prawicy. Stąd duża obecność kontekstów odnoszących się do międzynarodowych spotkań przedstawicieli różnych grup, ale także podkreślanie wspólnych działań i sukcesów.

[27] Mussolini, Gmurczyk i Narodowa Europa. W dniach 13–17 luty, na zaproszenie Alternativa Sociale, gościł we Włoszech prezes NOP, Adam Gmurczyk, biorąc m.in. udział w inauguracji kampanii wyborczej Alessandry Mussolini.

[28] Najważniejsza z naszego punktu widzenia była tego dnia konferencja z udziałem przedstawicieli europejskich ugrupowań narodowych. Poprowadzili ją Toroczkaï oraz francuski działacz HVIM Nicolas de Lamberterie, a uczestniczyli w niej: prezes Młodzieży Wszechpolskiej Robert Winnicki oraz działacze hiszpańskiego Democracia Nacional i flandryjskiego Voorpostu, a Ci ostatni stawili się na konferencji w mundurach i ze sztandarami.

[29] Na szczęście są w Europie ruchy, które są przeciwne U.E. We Francji działa Front Narodowy, w Anglii część Partii Konserwatywnej, w bliskiej nam Słowacji Słowacka Partia Narodowa a w Polsce S.N. i O.N.R.

„Europa chrześcijańska” wynika bezpośrednio z założeń ideowych współczesnych ruchów narodowych oraz radykalnych nacjonalistów odwołujących się do wartości katolickich. Należy jednak podkreślić, że chrześcijaństwo i katolicka symbolika wykorzystywane są niejednokrotnie instrumentalnie. Jest to koncept charakterystyczny dla korpusu z pierwszej dekady XXI wieku (nacjonalistycznego *online*). Pomimo obecności nawiązań do „Białej Europy” i „Europy słowiańskiej”, również w korpusie narodowym z lat 90. XX wieku wartości chrześcijańskie stanowią istotny składnik komunikacji.

[30] Wierzę w Boga. Polska w 966 roku poszerzyła krąg państw chrześcijańskiej Europy. Jako tradycjonałiści zdajemy sobie sprawę, jak wiele Polska oraz nasz „Stary Kontynent” zawdzięcza Wierze Katolickiej. Poza oczywistymi wartościami duchowymi i moralnymi. Katolicyzm wniósł także wiele do organizacji i prawodawstwa państw, czego przykładem może być hiszpańska ustawa o „czystości krwi”, zapoczątkowana powstaniem chrześcijańskim przeciw kryptożydom w 1449 roku.

[31] 15 lutego, niemal dokładnie rok po ogłoszeniu tzw. „niepodległości Kosowa”, odbyła się w Rzeszowie pikietka działaczy NOP, będąca wyrazem solidarności z narodem serbskim, tak okrutnie doświadczonym przez barbarzyńców z NATO. W przemówieniu przypomniano, że ta od wieków serbska ziemia, będąca symbolem oporu europejskiej (chrześcijańskiej) kultury przed ekspansją islamu, jest dziś także symbolem sprzeciwu wobec destrukcyjnej, demoliberalnej idei niszczenia wolnych narodów.

[32] Zjednoczona Europa nigdy się nie ziści. Narody europejskie tylko wtedy będą się rozwijać, kiedy będą żyć w niezależności od siebie, oczyszcivszy się moralnie

i rasowo, gdyż tylko wtedy będzie można mówić o Nowym Średniowieczu. Wielkość Europy leży we wzajemnym współdziałaniu narodów, które powinna łączyć tylko religia Katolicka i „urzędowy” język łaćniński.

Ostatnim typem jest „Europa słowiańska”, która pojawia się głównie w korpusach neofaszystów i narodowców. Jest to jednak bardzo rozmyty koncept, a przez to trudno uchwycić jego specyfikę. W przypadku pierwszego ze wspomnianych korpusów treści słowianofilskie wynikają z całą pewnością z filozofii neopogańskiej obecnej w zinach narodowych socjalistów o orientacji zarówno proniemieckiej, jak i słowiańskiej (tu widać wpływy Jana Stachniuka i nacjonalistycznej Zadrugi). Trudniej wytłumaczyć obecność tego typu w komunikacji narodowców, którzy swoją tożsamość budują przede wszystkim na referencjach do religii chrześcijańskiej. Można zakładać, że jest to efekt dużej aktywności na początku lat 90. XX wieku Bolesława Tejkowskiego, z którym sympatyzowały środowiska nacjonalistyczne. Postulował on utworzenie „wspólnoty słowiańskiej”. Byłoby to: „wszechstronne, polityczno-gospodarczo-wojskowe i ogólnocywilizacyjne przymierze wszystkich wolnych Narodów i Państw Słowiańskich, otwarte dla wszystkich Narodów geograficznie i historycznie związanych ze Słowiańszczyzną” (Tejkowski 1993, s. 2). Wspólnota ta ma być siłą przeciwstawiającą się panowaniu „żydowsko-amerykańskiemu”.

[33] Narody słowiańskie, w dużo mniejszym stopniu skażone indywidualizmem, racjonalizmem i materializmem aniżeli narody zachodniej części Europy, stanowią czynnik mogący odegrać w niedalekiej przyszłości kluczową rolę w rewolucyjnej akcji przeciw Systemowi. Odrodzenie ideału braterstwa ludów słowiańskich i połączenie go z ideą rewolucji narodowo-robotniczej stanowić będzie zarzewie przyszłej ogólnoeuropejskiej rewolucji.

[34] Celem Obozu Narodowo-Radykalnego będzie stworzenie Państwa Narodu Polskiego, będącego kontynuacją hegemonu Narodu Polskiego w tej części Europy. Dlatego jesteśmy za stworzeniem Konfederacji Narodów Słowiańskich, sięgającej od rzeki Odry po Azję, od Morza Bałtyckiego do Morza Adriatyckiego. Musimy nawiązać kontakty z tego samego typu Organizacjami co nasza w innych państwach słowiańskich. Nie możemy dawać się wciągać w konflikty z narodami słowiańskimi, a w szczególności z narodem rosyjskim. To, co się dzieje w Rosji, jest tylko i wyłącznie sprawą narodu rosyjskiego.

Podsumowanie

Europa w komunikacji polskiej skrajnej prawicy ma dwa wymiary. Pierwszy, definiowany jako „ich Europa”, kreuje obraz Starego Kontynentu oraz funkcjonujących między krajami umów międzynarodowych jako wroga i/lub zagrożenie dla polskiej integralności terytorialnej, kulturowej oraz światopoglądowej. Wykorzystywany jest w tym celu bogaty repertuar symboli kolektywnych i dyskursywnych oraz mechanizmów komunikacyjnych. Trudno się doszukiwać w na-

cyjnalistycznych dyskursach logiki i spójności, bowiem strategie komunikacyjne nastawione są na uzyskanie określonych efektów. Stąd adaptowane są do dyskursów elementy często się wykluczające, które poddane odpowiedniej dyskursywnej semantyzacji pełnią określone funkcje komunikacyjne. Mechanizm ten doskonale określił L. Back (2002) mianem „płynnych ideologii”. Wyłaniający się obraz „ich Europy” nie jest jednak „produktem polskim”, choć z całą pewnością ma swoje lokalne zabarwienie. Semantyka leksemu ‘Europa’ konstruowana jest przez skrajną prawicę w sposób zbliżony we wszystkich krajach europejskich. Współczesny nacjonalizm jest bowiem „produktem międzynarodowym”, czego wyraźnym przykładem jest chociażby idea internacjonalizmu przewijająca się permanentnie w analizowanych tekstach. Cyrkulacja zinów między członkami ruchów nacjonalistycznych z różnych krajów, a obecnie internet, sprawiają, że treści, idee, strategie działania oraz mechanizmy komunikacyjne tych środowisk są do siebie zbliżone i pełne wzajemnych nawiązań.

„Nasza Europa” jest nacjonalistyczną wizją Europy, skonstruowaną na bazie symboli, koncepcji i narracji charakterystycznych dla dyskursów skrajnie prawicowych. Wyszczególnione tu cztery typy Europy („Biała Europa”, „Europa chrześcijańska”, „Europa Wolnych Narodów” oraz „Europa słowiańska”) w rzeczywistości skonstruowane są z identycznych lub zbliżonych komponentów ideologicznych. Podstawową różnicą jest większe nasilenie określonych składników tożsamości, decydujących o wyszczególnieniu danego typu. Centralnym elementem, wspólnym dla wszystkich środowisk jest tu koncept „etnopluralizmu”, który zakładając zachowanie poczucia tożsamości narodowej, pozwala nawiązywać kontakty z innymi europejskimi narodami. Nacjonalistyczna Europa ma jednakże charakter ekskluzywny i autorytarny. Ekskluzywność polega na włączeniu w obręb „Wolnych Narodów” jedynie ściśle wyselekcjonowanych podmiotów lub narodów, które zdecydują się dostosować do kanonu nacjonalistycznych wartości. Autorytaryzm oznacza w tym przypadku konieczność podporządkowania się „narodowi”, stawianie dobra narodu ponad własne, jednostkowe interesy. Koncepcja silnego państwa jest ściśle skorelowana z restrykcyjnym prawem. Jest to więc model będący przeciwieństwem liberalnych koncepcji narodu. Marginalizuje lub wręcz wyklucza wolność jednostki, podporządkowując ją idei silnego państwa. Jednostka zawsze funkcjonuje jako masa, co widoczne jest w permanentnych mechanizmach kreowania kolektywnej pamięci, postaw i uczuć. W przeciwieństwie do Gellnerowskiej (1991) koncepcji narodu, nie ma tu miejsca na dobrowolność przynależności do państwa. Wykluczane są bowiem jednostki „obce”, niezależnie od łączącej ich z danym miejscem więzi.

Konstrukcja obcego, rozumianego tu bardzo szeroko, a mianowicie włączająca w jego obręb wszystkie jednostki i idee niezgodne z nacjonalistyczną ideologią, budowana jest głównie poprzez koncepcje antysemityzmu i rasizmu. Należy jednak wyraźnie podkreślić dwa mechanizmy. W przypadku najbardziej radykalnych środowisk neofaszystowskich oraz części grup skinheadów koncepty te zaimportowane zostały z ideologii faszystowskiej i dostosowane do współczes-

nych realiów. Warto jednak zauważyć, że duży wpływ na współczesne koncepcje neofaszystów polskiego mają zachodni, a w szczególności amerykańscy teoretycy (zob. Grott 2006). Jest to więc produkt w pełni zaimportowany. Mniej radykalne środowiska również wykorzystują rasizm i antysemityzm do kreowania „wroga”, choć czasem te konstrukty są nazywane i komunikowane w sposób niebezpośredni. Jednak znaczenia poszczególnych konceptów zostały zmienione i oderwane niejednokrotnie od ich pierwotnych semantyk, a tak wytworzone symbole dyskursywne pełnią istotne komunikacyjne funkcje. Jak pisał Arun Kundani (2007, s. 7) łączenie kategorii etnicznych i religijnych do wytwarzania konstruktów obcego nie jest nowym fenomenem. Europejski antysemityzm z wieku XX oraz będąca jego następstwem wrogość do Żydów nie wynikały z założeń religijnych, ale były konsekwencją postrzegania ich jako „obcej siły” naruszającej homogeniczność narodów, której ówczesni Europejczycy poszukiwali. Jak dodaje Kundani, rozmywanie granicy między wiarą a etnicznością widoczne jest także dziś, tyle tylko, że w odniesieniu do muzułmanów, a strategie te charakterystyczne są już nie tylko dla skrajnej prawicy, ale także partii lewicowych (Kundani 2007).

Również współczesne koncepcje rasizmu zostały w dużej mierze oderwane od koncepcji biologicznego rasizmu i idei faszystowskich. Nawet w środowiskach neofaszystowskich – pomimo iż w dalszym ciągu nawiązują do oryginalnych znaczeń, to w rzeczywistości ich współczesne sensy są inne. Doszukiwać się tu można wpływu amerykańskich ruchów *white supremacist*, które swoją tożsamość budują wokół pojęcia „białości” (*whiteness*). Jest to jednak całkowicie współczesny symbol dyskursywny, służący zdefiniowaniu się w opozycji do rasowego lub etnicznego „innego” (Campbell 2006)²³.

Przedstawiona tu analiza jest jednym ze sposobów rekonstrukcji semantyki poszczególnych leksemów wykorzystywanych w komunikacji danych grup i środowisk. Pozwala ona skoncentrować się na składnikach najczęściej występujących, które stanowią komunikacyjny rdzeń danej subkultury (symbole dyskursywne), lub też szczegółowo analizować wybrane aspekty obrazów świata, jak w przedstawionej tu analizie leksemów „europejskich”. Wychodząc od analiz statystycznych, można zidentyfikować wyrazy kluczowe oraz kolokacje, które, jak przekonuje Stubbs (2002), często charakteryzują się specyficznym, subkulturowym znaczeniem – by w następnych etapach badawczych, analizując konkordancje, wychwycić konteksty, w których były one lokowane, a tym samym określić ich znaczenie oraz funkcję w danym korpusie.

Bibliografia

Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M. (2000). Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej. *Język a Kultura*, t. 13, s. 11–44.

²³ Jak konkluduje Alex Campbell (2006, s. 273), „racism – modes which keep the other as different and separate – becomes the maintenance of white identity”.

- Atton C. (2006). Far Right Media on the Internet: Culture, Discourse and Power. *New Media and Society*, vol. 8, nr 4, s. 573–587.
- Back L. (2002). When Hate Speaks the Language of Love [http://www.academia.edu/7645157/When_Hate_Speaks_the_Language_of_Love; 17.04.2016].
- Bartmiński J. (2003). Miejsce wartości w językowym obrazie świata. W: J. Bartmiński (red.). *Język w kręgu wartości* (s. 59–86). Lublin.
- Bartmiński J. (2006a). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin.
- Bartmiński J. (red.) (2006b). *Język. Wartości. Polityka*. Lublin.
- Bartmiński J. (2014). *Polskie wartości w europejskiej aksjoserferze*. Lublin.
- Bertalanffy L. von. (1968). *General System Theory. Foundations, Development, Applications*. New York.
- Betz H.-G. (1993). The New Politics of Resentment: Radical Right-Wing Populist Parties in Western Europe. *Comparative Politics*, vol. 25, nr 4, s. 413–427.
- Brophy P., Craven J., Fisher S. (1999). *Extremism and the Internet*. Manchester.
- Campbell A. (2006). The Search for Authenticity: An Exploration of an Online Skinheads Newsgroup. *New Media Society*, vol. 8, nr 2, s. 269–294.
- Castelli Gattinara P., Froio C. (2014). Extreme Right: Frames, Symbols, and Identity-Building in CasaPound Italia. *International Journal of Conflict and Violence*, vol. 8, nr 1 [<http://www.ijcv.org/earlyview/339.pdf>; 17.04.2016].
- Castelli Gattinara P., Froio C., Albanese M. (2013). The Appeal of Neo-fascism in Times of Crisis. The Experience of CasaPound Italia. *Fascism*, vol. 2, nr 2, s. 234–258.
- Ellinas A.A. (2013). The Rise of Golden Dawn: The New Face of the Far Right in Greece. *South European Society and Politics*, vol. 18, nr 4, s. 543–565.
- Falter J., Schumann S. (1988). Affinity towards Right-wing Extremism in Europe. W: K. von Beyme (red.). *Right-wing Extremism in Western Europe* (s. 96–110). London.
- Fleischer M. (1998). *Współczesna polska symbolika kolektywna: wyniki badań empirycznych*. W: J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.). *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne* (s. 308–335). Wrocław.
- Fleischer M. (2002). Stabilność polskiej symboliki kolektywnej [http://www.fleischer.pl/text/symbolika_kolektywna.pdf; 30.04.2016].
- Fleischer M. (2003). *Polska symbolika kolektywna*. Wrocław.
- Fleischer M. (2008). *Konstrukcja rzeczywistości 2*. Wrocław.
- Fleischer M. (2010). *Wartości w wymiarze komunikacyjnym*. Łódź.
- Foerster H. von. (2003). *Understanding Understanding: Essays on Cybernetics and Cognition*. New York.
- Gellner E. (1991). *Narody i nacjonalizm*. Warszawa.
- Glaserfeld E. von. (1971). Reading, Understanding, and Conceptual Situations. Paper presented at the National Reading Conference, Tampa, Florida, December 1971 [<http://files.eric.ed.gov/fulltext/ED061010.pdf>; 29.04.2016].
- Glaserfeld E. von. (1972). Semantic Analysis of Verbs in Terms of Conceptual Situations. *Linguistics*, nr 94, s. 90–107.
- Glaserfeld E. von. (1995). *Radical Constructivism: A Way of Knowing and Learning*. London–Washington, D.C.
- Glaserfeld E. von. (2007). *Key Works in Radical Constructivism*. Rotterdam–Taipei.
- Głowiński M. (1986). Wartościowanie w badaniach literackich a język potoczny. W: S. Sawicki, W. Panas (red.). *O wartościowaniu w badaniach literackich* (s. 179–195). Lublin.
- Grott B. (2007). *Faszyści i narodowi socjaliści w Polsce*. Kraków.
- Ignazi P. (2006). *Extreme Right Parties in Western Europe*. Oxford–New York.
- Kajtoch W. (1999). *Świat prasy alternatywnej w zwierciadle jej słownictwa*. Kraków.

- Kajtoch W. (2001). Czym jest zin. *Ulica Wszystkich Świętych, Miesięcznik Mail Artu*, nr 7 (21), s. 4.
- Kajtoch W. (2008). Językowe obrazy świata i człowieka w prasie młodzieżowej i alternatywnej, t. 1–2. Kraków.
- Kundani A. (2007). Integrationism: the Politics of Anti-Muslim Racism. *Race and Class*, vol. 48, nr 4, s. 24–44.
- László E. (1978). Systemowe obrazy świata. Warszawa.
- Luhmann N. (2007). Systemy społeczne. Zarys ogólnej teorii. Kraków.
- Merkel P.H., Wienberg L. (2005). Right-Wing Extremism in the Twenty-First Century. London–Portland.
- Minkenberg M. (2000). The Renewal of the Radical Right: Between Modernity and Antimodernity. *Government and Opposition*, vol. 35, nr 2, s. 170–188.
- Mudde C. (1996). The War of Words Defining the Extreme Right Party Family. *West European Politics*, vol. 19, nr 2, s. 225–248.
- Parsons T. (2009). System społeczny. Kraków.
- Piaget J. (1981). Równoważenie struktur poznawczych. Warszawa.
- Pielużek M. (2015). Elementy aksjologiczne w komunikacji polskich środowisk neofaszystowskich – propozycja metody badawczej. W: A. Siemes, M. Grech (red.). *Badanie i projektowanie komunikacji 4* (s. 27–51). Kraków.
- Pisarek W. (2002). Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność. Kraków.
- Pisarek W. (2003). Wybory słów sztandarowych jako kryterium stratyfikacji społeczeństwa. W: J. Bartmiński (red.). *Język w kręgu wartości* (s. 87–106). Lublin.
- Puzynina J. (1991). Jak pracować nad językiem wartości? *Język a Kultura*, t. 2, s. 185–198.
- Puzynina J. (1992). *Język wartości*. Warszawa.
- Puzynina J. (1997). *Słowo–Wartość–Kultura*. Lublin.
- Sambor J. (2012). Język polski w świetle statystyki. W: J. Bartmiński (red.). *Współczesny język polski* (s. 503–526). Lublin.
- Schmidt S.J. (2004). Kultura a kontyngencja: nauki obserwatora. *2K – Kultura i Komunikacja*, nr 1, s. 2–5.
- Schmidt S.J. (2006). Od tekstu do systemu. Zarys konstruktywistycznego (empirycznego) modelu nauki. W: E. Kuźma, A. Skrendo, J. Madejski (red.). *Konstruktywizm w badaniach literackich* (s. 199–220). Kraków.
- Siciński A. (1978). Słowo wstępne. W: E. Laszlo. *Systemowe obrazy świata*. Warszawa.
- Sinclair J. (2003). *Reading Concordances. An Introduction*. London–New York.
- Sinclair J. (2004). *Trust the Text. Language, Corpus and Discourse*. London–New York.
- Sommer B. (2008). Anti-capitalism in the Name of Ethno-nationalism: Ideological Shifts on the German Extreme Right. *Patterns of Prejudice*, vol. 42, nr 3, s. 305–316.
- Sondel-Cedarmas J. (2013). *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1986–1923)*. Kraków.
- Stubbs M. (2002). *Words and Phrases. Corpus Studies of Lexical Semantics*. Oxford.
- Tejkowski B. (1993). *Wspólnota słowiańska*. Warszawa.
- Wierzbicka A. (2007). *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*. Warszawa.

STRESZCZENIE

Sprzeciw wobec Unii Europejskiej oraz promowanej przez nią wizji Europy jest jednym z fundamentalnych filarów ideologicznych całej europejskiej skrajnej prawicy. Nie oznacza to bynajmniej, iż radykalnie prawicowe partie i organizacje odrzucają ideę współpracy na poziomie międzynarodowym. Europejskie organizacje skrajnej prawicy aktywnie ze sobą kooperują, a w konsekwencji dokonywany jest multilateralny transfer idei, programów i wizji, na bazie których wytwarzane są specyficzne dla tychże środowisk ideologiczne propozycje i rozwiązania. Głównym celem artykułu jest rekonstrukcja obrazu Europy i Unii Europejskiej w komunikacji polskiej skrajnej prawicy. Opierając się na tekstach pochodzących z wydawanych w nieoficjalnym obiegu zinów z lat 90. XX wieku oraz materiałów dostępnych na stronach internetowych polskich środowisk skrajnej prawicy (pochodzących z okresu 2000–2010) przedstawiono, z wykorzystaniem metod i technik językoznawstwa korpusowego, jaki obraz Europy i UE dominuje w komunikacji radykalnej prawicy, a także jakie są nacjonalistyczne alternatywy dla idei Zjednoczonej Europy. Autor korzysta z metod i technik charakterystycznych dla językoznawstwa korpusowego i bazuje na konstruktywistycznych teoriach komunikacji oraz koncepcji językowego obrazu świata.

Słowa kluczowe: Unia Europejska, skrajna prawica, językoznawstwo korpusowe, językowy obraz świata